

Powrót do lalki i literatury

Jak „Wesele” Wyspiańskiego jest sprawdzianem ambicji i możliwości teatrów dramatycznych, tak baśń „O krasnoludkach i sierotce Marysi” Konopnickiej stanowi pozycję weryfikacyjną dla teatrów lalkowych. Utwór Konopnickiej trzeba co jakiś czas grać, ponieważ jest w nim wszystko: ogrom poezji i głębokich myśli, bogata akcja, umiłowanie kraju ojczystego, jego ludu, przyrody legend i historii ale przede wszystkim miłość do matki ziemi, jest wręcz wieLOWATKOWOŚĆ zdarzeń z wieloma osobowościami ludzkimi; zwierzęcymi i fantastycznymi.

W wersji teatralnej, lalkowej są wręcz... lalki, co w ostatnio obserwowanej praktyce teatrów lalkowych nie jest tak oczywiste i powszechnie praktykowane.

Dobrze się zatem stało, że nowa dyrekcja Olsztyńskiego Teatru Lalek w obecnym sezonie po paru prezentacjach powiedźmy eksperymentalnych, sięgających po różne techniki i sposoby tworzenia teatru, wraca do lalek i do arcydzieł literatury dla dzieci.

Już nie tylko forma, nie budowanie teatru z „przedmiotów, ruchów i dźwięków”, ale tekst poruszający najlepsze uczucia, dobro i szlachetność, oddanie i wytrwałość, tekst wysmiewający wady i chwalcący zalety, oddający część ludzkiej pracy.

Przy całej prostocie utworu Marii Konopnickiej (w tym roku przypada 80-lecie śmierci pisarki) nie jest on wcale łatwy, ani w czytaniu, ani tym bardziej w realizacji scenicznej. Głębia różnych uczuć, wielo-

watkowa budowa oraz lekko archaizowany język sprawiają sporo trudności i najlepiej dzieje się wtedy, kiedy najmłodszy czytelnik lub widz może korzystać z pomocy i pośrednictwa odbiorcy dorosłego.

W Olsztynie baśń Konopnickiej gra teatr lalek w adaptacji Tadeusza Wierzbickiego i pod tytułem „O Skrobku, krasnoludkach i sierotce Marysi”. Tytuł wskazuje na rozłożenie akcentów. Głównym bohaterem staje się ubogi chłop Skropek i jego walka z ugiem. Sierotka Marysia jest jakby na drugim planie jej los i przeżycia w Istocie zmierzają do tego, aby pomóc Skrobkowi w spełnieniu marzeń. Dobroć Marysi zyskuje gojuszników — królestwo krasnoludkowe i królową Tatrę, Skropek zdoła uprawić ziemię i otrzymał ziarno. Dobroć, praca wytrwałość — zostały nagrodzone. Tak jest w każdej ambitnej baśni.

A jak to pokazać na scenie? Problem pierwszy — wielość wątków Reżyser i inscenizator Wojciech Wiczorkiewicz, wspólnie ze scenografem Leokadią Serafinowicz przyjmuje koncepcję symultaniczno-szopkową. Akcja dzieje się na kregu, na dwóch ruchomych kręgach. Na pierwszym żywy plan, czasem z lalkami. Na drugim kręgu lalek, różne sytuacje różnych bohaterów. Między planami — kręgami jest stały kontakt. Aktor gra, rozmawia z lalkami. Ta sama postać czasem jest grana przez aktora, czasem jest lalką. Dotyczy to Marysi i Skrobka. Dwie piękne role Ewy Ziemińskiej-Sobczak i Mirosła-

wa Korzunowicza. Na małej przestrzeni budują wiele zdarzeń — jest orka, przejazd wozem ciągniętym przez konia, lalkę rzecz jasna. są sceny w kuźni (Kowal — Jana Piotrowskiego) jest pasanie gasek i ostre chytre wejście lisa.

To najsprawniejsza kreacja animacyjna Marek Trębiński — laureat tegorocznej nagrody wojewody, potwierdza, że doskonale opanował sztukę prowadzenia lalki. Jego Lis Sadek jest giętki, elastyczny, wykonuje kilka efektownych, lisich ewolucji, dobrze też posługuje się głosem. Przebiegłość miesza się z wybuchami złości a czasem po prostu ze strachem.

Wspominałem o wielości wątków i nastrojów. Reżyser tę zmienność podkreśla kilkakrotnie wprowadza świerszcza Sarabandę, poetycki przerywnik Jaromir Wroniszewski w tej roli ładnie śpiewa Oddzielny świat to królestwo krasnoludków. Wyróżnia się stary poczciwy król (Ignacy Dutkiewicz) i zabawny, ważny w książce, a w sztuce trochę pomniejszony watek Koszałka-Opałka (Jaromir Wroniszewski).

Plany „ziemskie” uzupełniają zjawy i wspomnienia, realizowane rutynikiem na ekranach. Tu pojawia się Matka Marysi i Królowa Tatra (Krystyna Milczarek), Słońce (Grażyna Korzunowicz), Orzeł (Ignacy Dutkiewicz).

Jeszcze słowo o muzyce Jerzego Kurczewskiego, dobrze wkomponowanej w fabułę, a przygotowanej przez Włodzisława Jaromłowicza.

Janusz SEGIET